

Roboczy zapis rozmowy  
Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego  
z Ministrem obrony ZSRR gen. armii JAZOWEM  
Warszawa, 24 kwietnia 1990r.

Gen Jazow poinformował na wstępie o przebiegu swoich rozmów z gen. F. Siwickim i o podjętych ustaleniach dot. jednostki lotniczej w Brzegu, Kołobrzegu i Krzywem, sztabów w Świdnicy i w Legnicy oraz magazynów w Toruniu, a także ilości szkolonych w akademiach wojskowych ZSRR.

"W rozmowach - stwierdził gen Jazow - poruszaliśmy sprawę dot. przyszłości Układu Warszawskiego. Wiemy doskonale, co nastąpiło. Jeżeli w NRD powstało ministerstwo rozbrojenia, to znaczy, że armii nie będzie. Co pozostanie z Układu Warszawskiego? Niemcy, Węgry, Czesi rozbrajają się, Rumuni ograniczają armie. Trwają ciągle rozmowy wiedeńskie, a my się swoją drogą w międzyczasie praktycznie rozbrajamy.

Wydaje mi się - kontynuował - że UW należy przekształcić w układ polityczny. Trzeba będzie zastanowić się, co zrobić dla utrzymania organów politycznych. Osobiście uważam, że należałoby odbyć posiedzenie Politycznego Komitetu Doradczego i ostatecznie dokonać ustaleń, jak widzimy zjednoczenie Niemiec.

Pakt NATO ma zamiar włączyć do swojej struktury zjednoczone Niemcy. Nie możemy się na to zgodzić! Ale jak to rozwiązać? Ten problem będzie rozstrzygany na spotkaniu konferencji 2+4. Osobiście uważam, że byłoby lepiej, gdyby na tej konferencji ZSRR i NRD miały mandat krajów Układu Warszawskiego. A tak wyjdzie, że Anglia, Francja, USA i RFN będą naciskały ZSRR. A trudno przypuszczać, aby NRD zajęło stanowisko inne niż RFN. W tej sytuacji kontynuowane są rozmowy nt. rozbrojenia. Amerykanie nie odwołują swoich żołnierzy z Europy, ani Anglia ani Francja nie mają zamiaru się rozbroić.

We Francji rozmawiałem z Prezydentem Mitterandem. Nie ma on zamiaru likwidować swojej broni jądrowej. Premier Thatcher to samo. Oni obawiają się zjednoczonych Niemiec. ✓

A my, Słowianie, rozpinamy koszule na piersi, idziemy do przodu bez strachu.

W tym aspekcie trzeba się zastanowić, zbyt dużo ludzi zginęło u nas w trakcie II wojny światowej by teraz całkowicie przemilczać problem gwarancji Niemiec dla Polski, ZSRR, Czechosłowacji".

W uzupełnieniu wypowiedzi gen. Jazowa, minister F. Siwicki wspomniał o przygotowaniu do początkowo częściowego, a następnie całkowitego wyjścia wojsk radzieckich z Polski.

"Zacznę od tego, na czym pan skończył - stwierdził premier T. Mazowiecki - to nie jest tak, że my Słowianie nie widzimy problemu. Myśmy postawili bardzo mocno pewne problemy i nie tak całkowicie w smak niektórym kręgom w RFN. Sprawa naszego udziału w konferencji 2+4 i traktowanego rozwiązania sprawy granicy. Tutaj jesteśmy bardzo twardzi i myślę, że doprowadzimy do sukcesu.

Myślę, panie generale, że wszyscy politycy zdają sobie sprawę, że musi być jakieś rozwiązanie dla problemu równowagi sił. Wprawdzie nie mówią tego głośno, ale bez rozwiązania tego problemu nie dojdzie się do ostatecznego rozwiązania. Jedynie Margaret Thatcher w Spieglu powiedziała, że nie wyobraża sobie innego rozwiązania, niż czasowego pobytu wojsk radzieckich na terenie dzisiejszego NRD. Wszystkie państwa zdają sobie z tego sprawę. Może ktoś powiedzieć, że będzie to dziwne państwo. Ale historia zna takie przypadki, jak chociażby Berlin.

Wie pan, bo to nie tajemnica, że nie podzielaliśmy Waszej tezy o neutralności Niemiec, bo uważamy ją za mało realną. Jest także, w perspektywie historycznej, niebezpieczna. Pamiętamy sytuację po I wojnie światowej.

Ale równocześnie zawsze podkreślaliśmy, że widzimy problemy równowagi sił.

Kolejna sprawa - to wyprowadzenie wojsk radzieckich. Panie generale - myśmy jako rząd starali się o to, by nie stawiać tych problemów w kategoriach emocjonalnych, ale w społeczeństwie są takie emocje i musimy się z tym liczyć.

Postępowaliśmy oględnie, choć nie ułatwiały nam zadania demonstracyjne postawy w Czechosłowacji i na Węgrzech. Ale chcemy, by proces ten nastąpił. Myślę, że będzie to możliwe w realizacji porozumienia (z wizyty Bakera w Moskwie) o redukcji wojsk do 195 tys. po obu stronach, kiedy wojska te rozmieszczone byłyby na terenie dzisiejszego NRD.

Jeszcze jeden problem, to ~~opłaty za pobyt wojsk radzieckich w Polsce. Mówimy o tym otwarcie. Nie możemy sobie pozwolić, aby to odbywało się na tych samych zasadach, jak dotychczas. Z powodów ekonomicznych i politycznych. Bo może to zgenerować nastroje antyradzieckie. Dlatego musimy to jak najszybciej uregulować i to z ważnością od 1 stycznia 1990 roku.~~

Co do przyszłości Układu Warszawskiego - to kierunek zmian jest zgodny z naszym punktem widzenia.

Musimy obecnie wysilić wyobraźnię w kierunku nowego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Nawiązując do swojej rozmowy na ten temat z prezydentem Mitterandem premier T. Mazowiecki scharakteryzował zasady swojej koncepcji.

W spotkaniu uczestniczył ambasador W. Browikow.